

Żywe obrazy w skawińskiej "dwójce" czyli każdy ma jakiś talent.

28 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 2 w Skawinie wylądował *wehikuł czasu* i przeniósł nas w przeszłość za sprawą żywych obrazów ułożonych przez uczniów na wzór dzieł wybitnych polskich malarzy.

Wszystkie klasy czwarte, piąte i szóste (w sumie 13 zespołów) zaprezentowały efekty trwającej wiele tygodni pracy nad interdyscyplinarnym projektem *Wehikuł czasu*. W niezwykle widowiskowy sposób podsumowana została wytrwała praca uczniów na lekcjach języka polskiego, historii, muzyki i plastyki oraz na zajęciach komputerowych. Ideą projektu była nauka przez zabawę, łączenie różnych dziedzin wiedzy i umiejętności, stworzenie warunków do odkrycia i wykorzystania talentów oraz doświadczenie, że wspólnymi siłami można stworzyć coś fantastycznego.

Wszystko zaczęło się jesienią, gdy odbyło się losowanie przez klasy historycznych obrazów wybitnych polskich artystów. Przez kolejne tygodnie uczniowie poznawali swój obraz z różnych stron. Okiem historyka wnikali w sytuację z przeszłości przedstawioną na obrazie, zgłębiali wiedzę o danym wydarzeniu, poznawali postacie historyczne na nim uwiecznione, stroje, przedmioty, budowle. Okiem znawcy sztuki poznawali życie autora, jego twórczość, okoliczności powstania dzieła oraz technikę jego wykonania. Z pomocą nauczycieli języka polskiego opisali obraz piękną polszczyzną, na lekcjach muzyki poszukiwali odpowiedniej ilustracji muzycznej by oddać jego nastrój i wzmocnić jego oddziaływanie na widzów. Na zajęciach komputerowych przygotowali prezentację multimedialną wykorzystując zdobytą dotychczas wiedzę. Wreszcie, z pomocą wychowawców, zaczęli ożywiać swoje obrazy – rozdzielili między siebie postacie, zaczęli projektować kostiumy i rekwizyty oraz scenografię. Studiowali wyraz twarzy swoich postaci, ułożenie ciała, ich wzajemne ułożenie względem siebie.

Dzień przed finałem projektu zawisły w szkole piękne plakaty – zaproszenia na klasowe prezentacje.



Pokazy okazały się wspaniałą i nietypową lekcją historii i sztuki. Po krótkim "technicznym" przygotowaniu uczniowie zastygali we właściwych pozach i miejscach przy dźwiękach specjalnie dobranej ilustracji muzycznej. Gdy cichła muzyka prezenterzy opowiadali o obrazie, jego autorze i

historycznym wydarzeniu na nich przedstawiony w zwięzłych i fachowych prezentacjach multimedialnych.

Żywy obraz *Koncert Chopina* Siemiradzkiego wprowadził wszystkich piękną muzyką w świat sztuki, a potem chronologiczny układ obrazów "przewiął" przed oczami widowni, niczym w filmowym skrócie, ojczyście dzieje. Rozpoczęła je *Uczta u Wierzyńka* Abramowicza oraz *Kazimierz Wielki i Żydzi* Gersona, potem przypomniły się matejkowskie wizje chwil potęgi: *Hołd pruski*, *Unia lubelska*, *Batorty pod Pskowem* oraz *Obrona Częstochowy* J. Suchodolskiego. Następnie zmiana nastroju - *Kazanie Skargi i Rejtan-upadek Polski* Matejki oraz *Przysięga Kościuszki* Kossaka. Wreszcie dramatyczna *Obrona dworu Grotgera*, *Pożegnanie Europy* Sochaczewskiego i przepelniona smutkiem *Wigilia na Syberii* Malczewskiego.



„Fortepian Chopina” wg H. Siemiradzkiego (klasa 4c)



„Uczta u Wierzyńka” wg B. Abramowicza (klasa 4 a)



„Rejtan czyli upadek Polski” wg J. Matejki (klasa 5b)



„Obrona Częstochowy” wg J. Suchodolskiego (klasa 6d)



„Wigilia na Syberii” wg J. Malczewskiego (klasa 6c)



„Obrona dworu” wg A. Grottgera (klasa 4b)

Publiczność podziwiała wierność w odtworzeniu oryginalnego dzieła sztuki i oddanie nastroju dramatycznych lub triumfalnych momentów polskiej historii. Uczniowie pokazali niezwykłą kreatywność i pomysłowość w wykonaniu kostiumów, rekwizytów i scenografii. Zadziwiła sprawność organizacyjna zespołów klasowych, które działały szybko, sprawnie „jak w zegarku” tak, aby nie przekroczyć przyznanego każdemu limitu czasu.

Popularność żywych obrazów (franc. *Tableau vivant*) przypadała na XIX i początek XX w. Odbywały się w domach prywatnych lub w salach widowiskowych, z udziałem amatorów lub aktorów zawodowych. Niekiedy w XIX w. żywe obrazy stanowiły zakończenie sztuk teatralnych, gdy aktorzy nieruchomieli na tle opadającej kurtyny. My odkryliśmy je jako sposób pobudzenia kreatywności uczniów i zaprezentowania rozlicznych dziecięcych talentów. Cieszy nas fakt, że zaangażowali się w to przedsięwzięcie niemal wszyscy uczniowie. Podczas pracy odkryli oni, że sumując swoje talenty i wysiłek mogą razem stworzyć coś wartościowego i niezwykłego.

Małgorzata Woszczenko – koordynator projektu